

Droga Pauli Elżbieto!

Dziękuję serdecznie za telefon i garść informacji o rodzinie. Byłabym wdzięczna, gdyby zechciała Pani spisać krótkie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Kiedy i gdzie zostały znalezione i zidentyfikowane zwłoki Pani Ojca? To sypnia siostra go rozpoznawała?
- 2) Jak został odkryty skład broni w sklepie? Co się z nim stało?
- 3) Czy po wojnie sklepy ocalały, czy raczej było to gruzowisko?
- 4) Czy w rodzinie opowiadano się o Powstaniu i o ułazkach w nim? Ojca i Łstryjów (jego braci)? Czy raczej trzeba było na ten temat milczeć?
- 5) Jak się Paniom (mamie i siostrze) żyło po wojnie, czy właśnie robiła jakieś problemy z powodu powstaniowej przeszłości? roszczenia?
- 6) Czy poznały Pani ocalałych po Powstaniu kolegów Ojca, czy pamięta Pani jakieś relacje z tych wydarzeń.
- 7) Wspomniała Pani o wypełnieniu i o zabraniu przez siostrę albumu rodzinnego, co się działo z Pani potem, czy wróciły Pani do innego miejsca - dom przecież został przez Niemców spalony i pewnie nie już nie ocalało.

Będę wdzięczna za odpowiedzi na te pytania, jak również za kopie pamiętnika po Tacie (zajść, ew. dokumentów). Jeśli będzie Pani w naszym strona, koniecznie proszę o wizytę u Muzeum.

Będzie to dla mnie osobliwie ogromny zaszczytek.

Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowych, radośnych świąt Wielkiej Nocy

- Barbara Cichocka